

Sara Szuman

(Uniwersytet im. Adama Mickiewicza)

***Laudato si', mi' Signore*, czyli duchowość ekologiczna według papieża Franciszka**

ABSTRACT

***Laudato si', mi' Signore*, or ecological spirituality in the thought of Pope Francis**

The paper concerns the first in the history of ecclesiastical documents, encyclical entirely devoted to ecology. In *Laudato si'...* Pope Francis analyses the causes of the current ecological crisis and tries to find a solution. He proposes cooperation between the world of science, politics and religion, Catholics and all people of good will, to save our planet, which the Pope calls a common home. The paper is presenting the following chapters of the Encyclical and the assumption of "ecological spirituality".

Słowa kluczowe: ekologia, katolicka myśl społeczna, encyklika

Kościół i ekologia?

Tytuł drugiej encykliki papieża Franciszka tradycyjnie zaczyna się od tych samych słów, co cały dokument, nie są to jednak słowa Ojca Świętego. Już od pierwszego zdania autor „zielonej encykliki” odwołuje się do długiej historii i tradycji Kościoła katolickiego, przywołując znaną modlitwę wielkiego miłośnika przyrody, świętego Franciszka z Asyżu¹². Tym sposobem głowa Kościoła za jednym razem podkreśla własny związek z imiennikiem i patronem, wskazując na siebie jako jego kontynuatora, a także przypomina, że troska o Ziemię i myśl ekologiczna od dawna już są obecne w katolickiej nauce społecznej. Mimo to, wydaje się, że papież od początku obawia się zarzutów o brak kompetencji, czy legitymacji do wypowiadania się na ten temat, gdyż zaraz uprzedza je, tłumacząc, że „nic ze spraw tego świata nie jest nam obojętne”³. Ziemię nazywa „naszym wspólnym domem”, lub, za świętym Franciszkiem, „naszą siostrą”. Następnie, Franciszek I formułuje tezę, na której oparty jest cały tekst: „Ta siostra protestuje z powodu zła, jakie jej wyrządzamy nieodpowiedzialnym wykorzystywaniem i rabunkową eksploatacją dóbr[...]”⁴, ponieważ „przemoc, jaka istnieje w ludzkich sercach zranionych grzechem, wyraża się również w objawach choroby, jaką dostrzegamy w glebie, wodzie, powietrzu i w istotach żywych”⁵. Ojciec Święty Franciszek przyznaje, że jesteśmy świadkami największego w dziejach kryzysu

¹ Św. Franciszek z Asyżu, *Pieśń Słoneczna*.

² Św. Franciszek z Asyżu (ur. 1182 r. w Asyżu, zm. 1226 r. w Porejunki pod Asyżem) - założyciel zakonu franciszkanów, a pośrednio także klarysek i tercjarzy; misjonarz, mistyk, stygmatyk, święty Kościoła katolickiego, uważany za prekursora ekologii. Por. artykuł o życiu świętego: <http://www.brewiarz.pl/czytelnia/swieci/10-04.php3>.

³ Franciszek, Encyklika *Laudato si', mi' Signore*. *W trosce o wspólny dom* (24 maja 2015), Watykan 2015, s. 4.

⁴ Tamże, s. 3.

⁵ Tamże.

ekologicznego, lecz skupia się raczej na jego przyczynie, którą widzi w moralnym upadku ludzkości, wyznającej niebezpieczny paradygmat technokratyczny. Z tego względu najważniejszą częścią całego dokumentu jest rozdział poświęcony „duchowości ekologicznej”, która byłaby zdolna przeciwstawić się paradygmatowi technokratycznemu i niepohamowanemu konsumpcjonizmowi, a wreszcie mogłaby zażegnać kryzys ekologiczny.

Krótką historia katolickiej myśli ekologicznej

Chociaż *Laudato si', mi' Signore. W trosce o wspólny dom* jest pierwszą encykliką w dziejach Kościoła katolickiego w całości poświęconą ekologii, to jednak papież Franciszek przypomina, że nie tylko jego święty patron, ale także poprzednicy na Tronie Piotrowym, rozważali już zagadnienia stosunku człowieka do przyrody, jego przywilejów jako korony stworzenia i obowiązków jako starszego brata i ogrodnika. Na temat współczesnego kryzysu ekologicznego wypowiadał się już błogosławiony Paweł VI⁶, Jan Paweł II natomiast wzywał do „nawrócenia ekologicznego”, wskazując, że „ekologia ludzka” wymaga ochrony warunków moralnych. Polski papież jest najczęściej cytowanym autorytetem w całej encyklice Franciszka, ponieważ jako pierwszy Biskup Rzymu umieścił kwestie ekologiczne w centrum swojego nauczania.⁷ Również Benedykt XVI nie zignorował ekologii, uznając ją za część integralnego rozwoju ludzkiego⁸. W tej sytuacji pojawienie się encykliki *Laudato si'* powinno zostać przyjęte jako zupełnie zrozumiałe i zgodne z rozwojem katolickiej myśli społecznej, tymczasem „zielona encyklika” wzbudziła nie tylko zdziwienie, ale i kpiny. Być może wynika to z faktu, że myśl judeochrześcijańska od lat oskarżana jest o „sprzyjanie bezlitosnej eksploatacji natury, przez przedstawianie dominującego i destrukcyjnego obrazu człowieka”⁹. Źródłem takiej interpretacji stanowiska chrześcijan jest sama Biblia, gdzie można przeczytać, że Bóg „przekazuje” Ziemię człowiekowi, polecając mu, aby uczynił ją sobie poddaną. Papież Franciszek przyznaje, że „czasami chrześcijanie błędnie interpretowali Pismo Święte”¹⁰, jednak Kościół boskie polecenie rozumie zupełnie inaczej: biblijne teksty zachęcają wiernych do „uprawiania i doglądania ogrodu świata. Podczas gdy *uprawianie* oznacza oranie i kultywowanie, to *doglądanie* oznacza chronienie, strzeżenie, zachowanie, bronienie, czuwanie. Pociąga to za sobą relację odpowiedzialnej wzajemności między człowiekiem a naturą”¹¹.

Co się dzieje w naszym domu

Po pierwszym rozdziale „zielonej encykliki” można by spodziewać się szczegółowej listy wszystkich przejawów kryzysu ekologicznego, tymczasem jest on raczej zbiorem filozoficznych refleksji o sytuacji świata i ludzkości. Papież zauważa, że tempo życia człowieka oraz zmian, zachodzących w otaczającym go świecie, kontrastuje z tempem

⁶ D. Zagończyk, *Ekologiczny wymiar dobra wspólnego w świetle encyklik społecznych papieży posoborowych*, „Seminare” 2015, t. 36, nr 4, s. 79-92.

⁷ K. Bełch, *Kwestia ekologiczna w nauczaniu Jana Pawła II*, <http://www.pedkat.pl> (dostęp: 13.07.2018).

⁸ Benedykt XVI, Encyklika *Caritas in veritate. O integralnym rozwoju ludzkim w miłości i prawdzie* (29 czerwca 2009), Watykan 2009.

⁹ Franciszek, *Laudato si'...*, dz. cyt., s. 53.

¹⁰ Tamże.

¹¹ Tamże.

ewolucji biologicznej. Zmiany te są nieprzemyślane - służą doraźnej korzyści ludzi u władzy i bogatych państw, lekceważąc dobro wspólne i zrównoważony ludzki rozwój, co prowadzi do degradacji przyrody oraz cierpień najbardziej potrzebującej ludności świata. Problemy zanieczyszczenia czy odpadów są ściśle związane z kulturą odrzucenia, która dotyka wykluczonych ludzi i przedmiotów, które szybko stają się śmieciami (człowiekowi nie udało się stworzyć zamkniętego modelu produkcji). Opisując kolejne globalne problemy ekologiczne, papież zwraca uwagę, że najmocniej uderzają one w ubogich. Tymczasem moi „koncentrują się głównie na maskowaniu problemów lub ukrywaniu objawów, starając się jedynie o ograniczenie negatywnych skutków zmian klimatycznych”¹². „Rozwój w ciągu ostatnich dwóch wieków nie oznaczał we wszystkich aspektach prawdziwego integralnego postępu i poprawy jakości życia” - konkluduje papież.¹³

W kolejnym rozdziale, „Ewangelia stworzenia”, Franciszek I wskazuje, że źródłem chrześcijańskiej myśli ekologicznej jest sama Biblia i przypomina elementy teologii stworzenia. Człowiek został wezwany do opiekowania się światem i ponosi za niego odpowiedzialność, a obecny kryzys ekologiczny wynika z ludzkiej słabości i zagubienia, które są głównym tematem rozdziału trzeciego („Ludzki pierwiastek kryzysu ekologicznego”). Papież poszukuje przyczyn „degradacji środowiska ludzkiego”¹⁴ i znajduje je w obowiązującym paradygmacie technokratycznym. Technologia przyniosła ludziom wiele dobrych owoców, jednak wyposażała ich także w olbrzymią i niebezpieczną moc, którą mogą źle wykorzystać, ponieważ „ogromnemu wzrostowi technologicznemu nie towarzyszył rozwój istoty ludzkiej w odniesieniu do odpowiedzialności, wartości i sumienia”¹⁵. Paradygmat technokratyczny oznacza konkretny styl życia, myślenia i nawiązywania relacji, tak z ludźmi, jak z naturą. Budowanie kultury ekologicznej to nadawanie kształtu sprzeciwowi wobec ekspansji paradygmatu technokratycznego, swego rodzaju rewolucja kulturowa. Konieczna jest odnowa człowieka, ponieważ „nie ma ekologii bez właściwej antropologii”¹⁶, gdyż „jeśli nie uznaje się w samej rzeczywistości znaczenia człowieka uboższego, ludzkiego embrionu, osoby niepełnosprawnej [...] trudno będzie usłyszeć wołanie samej przyrody”¹⁷. Duchowość ekologiczna sprzeciwia się zarówno antropocentryzmowi, który nazywa człowieka *panem* natury, jak i neopogańskiemu ubóstwieniu przyrody. „Nie można wymagać od człowieka zaangażowania w świat, jeśli nie uznaje się [...] jego szczególnych zdolności poznawania, woli, wolności i odpowiedzialności”¹⁸. Wypaczony antropocentryzm prowadzi do rozwoju relatywizmu praktycznego, ten zaś sprawia, że wszystko staje się bez znaczenia, jeśli nie służy bezpośrednim interesom człowieka.

Odpowiedzią na wszystkie te bolączki ma być ekologia integralna, której papież poświęcił rozdział czwarty encykliki. Integralność ta ma polegać na objęciu refleksją wszystkich aspektów globalnego kryzysu ekologicznego, a więc także wymiaru ludzkiego

¹² Tamże, s. 23-24.

¹³ Tamże, s. 35.

¹⁴ Tamże, s. 37.

¹⁵ Tamże, s. 84.

¹⁶ Tamże, s. 95.

¹⁷ Tamże, s. 94.

¹⁸ Tamże, s. 95.

i społecznego. Mówiąc o ekologii środowiskowej, gospodarczej i społecznej papież wzywa do uczciwego zakwestionowania modeli rozwoju, produkcji i konsumpcji, aby odpowiedzieć sobie na pytanie, czy nasze społeczeństwo może przetrwać i żyć w zgodzie z innymi organizmami. Franciszek zwraca uwagę na powiązania człowieka z innymi istotami żywymi i przestrzega przed ignorancją, wypływającą z braku wiedzy. „Nie ma dwóch odrębnych kryzysów, jeden środowiskowy, a drugi społeczny, ale istnieje jeden złożony kryzys społeczno-ekologiczny”.¹⁹ Integralność jest również niezbędna przy rozwiązywaniu problemów, ponieważ wszystkie one wypływają ze wspólnego źródła, które nie znajduje się w jednym konkretnym miejscu. Zdaniem papieża, walka z zanieczyszczeniem musi iść w parze z walką z ubóstwem; przywrócenie godności wykluczonym jest również troską o naturę.

Dalej Ojciec Święty dotyka zagadnienia ekologii kulturowej, poruszając takie tematy jak dziedzictwo historyczne i artystyczne oraz tożsamość danego miejsca czy planowanie urbanistyczne. Miasta powinny oferować człowiekowi dogodne warunki życia, nie odcinając go od przyrody; ponadto powinny być one projektowane z myślą o oszczędności i nie szkodeniu naturze, ale w zgodzie z lokalną tradycją. Zanik pewnej kultury porównuje papież do wyginięcia gatunku rośliny czy zwierzęcia.

Dochodzimy do ludzkiej ekologii życia codziennego, która ma być jednocześnie początkiem rewolucji ekologicznej, jak i miernikiem jej postępów. „Aby można było mówić o prawdziwym rozwoju, trzeba się upewnić, czy dochodzi do integralnej poprawy jakości ludzkiego życia”²⁰, stwierdza papież. „*Ekologia ludzka* oznacza również coś bardzo głębokiego: niezbędną relację życia człowieka z prawem moralnym, wpisanym w jego naturę, relację konieczną, by można było stworzyć bardziej godne środowisko.”²¹

Ekologia ludzka łączy się z zasadą dobra wspólnego, które pozwala grupom pełniej i szybciej osiągnąć własną doskonałość. Natura powinna być traktowana jako dobro wspólne, co postawiłoby kres nadmiernemu eksploataowaniu dóbr. Jest to również kwestią sprawiedliwości między pokoleniami, ponieważ należy pamiętać, że po nas przyjdą kolejne pokolenia, które będą musiały zmierzyć się z problemami jakie im zostawimy. Ziemię powinniśmy postrzegać jako dar, przekazany nam tylko chwilowo pod opiekę, starając się chronić ją przed wszelkimi zniszczeniami.

W rozdziale piątym Franciszek I proponuje dialog na temat środowiska w polityce międzynarodowej, na szczeblach ogólnonarodowym i lokalnym, czy dialog polityki z ekonomią na rzecz pełni człowieczeństwa. Choć Ojciec Święty stara się proponować konkretne zagadnienia, w rzeczywistości są one raczej abstrakcyjne. Wzywa na przykład do globalnego porozumienia na rzecz środowiska, choć chwilę później sam przyznaje, że dotychczasowe międzynarodowe inicjatywy nie osiągnęły niczego znaczącego. Zdaje się, że jakikolwiek dialog może przynieść efekty dopiero wtedy, gdy nie zabraknie woli i wiedzy, które mają zaoferować edukacja i duchowość ekologiczna, czyli zwieńczenie

¹⁹ Tamże, s. 112.

²⁰ Tamże, s. 118.

²¹ Tamże, s. 124.

encykliki *Laudato si'*.

„Wiele spraw musi zmienić swój kierunek, ale przede wszystkim to cała ludzkość potrzebuje przemiany”²², rozpoczyna papież. Wciąż brakuje świadomości, która umożliwia rozwój „nowych przekonań, postaw i stylów życia”²³. Potrzebna jest zmiana stylu życia, odrzucenie konsumpcjonizmu i egoizmu, wynikającego z poczucia tymczasowości i niepewności jutra, na rzecz walki o dobro wspólne i prawdziwą wolność życia w rzeczywistości²⁴. Franciszek I deklaruje, że człowiek jest zdolny odrodzić się, pomimo „narzuconych mu wszelkich uwarunkowań psychicznych i społecznych”²⁵. „Zmiana stylu życia może spowodować wywieranie zdrowej presji na tych, którzy sprawują władzę polityczną, gospodarczą i społeczną”²⁶, na przykład dzięki działaniom ruchów konsumenckich. „Kupno jest zawsze aktem moralnym, nie tylko ekonomicznym”²⁷, powtarza papież za Benedyktem XVI i dodaje, za Kartą Ziemi ONZ, „zagadnienie degradacji środowiska wiąże się z potrzebą zmiany zachowań każdego z nas”²⁸. Należy wyrobić w sobie nowe nawyki. Dziś edukacja ekologiczna nie skupia się jedynie na przekazywaniu informacji naukowej o zagrożeniach dla środowiska, ale krytykuje „mity” nowoczesności, takie jak złe pojęty indywidualizm, konkurencja, rynek bez zasad, nieograniczony postęp²⁹. Postęp, nagromadzenie rzeczy i przyjemności nie dają człowiekowi poczucia sensu i radości. Obudzenie w ludziach współczucia prowadzić ma do równowagi ekologicznej z samym sobą, innymi ludźmi, wszystkimi istotami żywymi i z Bogiem. Ważne są małe, codzienne działania, takie jak unikanie stosowania tworzyw sztucznych i papieru, zmniejszenie zużycia wody, segregowanie odpadów, korzystanie z transportu publicznego, sadzenie drzew, wyłączanie niepotrzebnego światła. „Nie można myśleć, że te wysiłki i tak nie zmienią świata”³⁰, dodaje Franciszek. Choć istnieją różne obszary edukacyjne, papież uważa, że najważniejszym wychowawcą jest rodzina, „która jest miejscem formacji integralnej”³¹. Natomiast zadaniem polityki, stowarzyszeń i Kościoła jest budzenie sumień. Chrześcijanom Ojciec Święty proponuje nawrócenie i duchowość ekologiczną, wynikającą z przekonań ich wiary, która dostarcza motywacji, aby troszczyć się o świat, choć nie zawsze pamiętali, że duchowość nie jest oddzielona od ciała. Papież krytykuje ludzi modlitwy, którzy drwią z dbałości o środowisko naturalne, pod pretekstem pragmatyzmu i realizmu, oraz tych, którzy pozostają bierni³². „Życie powołaniem, by być obrońcami dzieła Bożego, jest istotną częścią życia uczciwego, nie zaś czymś opcjonalnym, ani też drugorzędnym elementem doświadczenia

²² Tamże, s. 161.

²³ Tamże.

²⁴ Obsesja konsumpcjonizmu prowadzi do izolacji człowieka i zakłamywania rzeczywistości. Wydaje się mu, że jest wolny, dopóki może bez przeszkód konsumować. Tymczasem prawdziwie wolnych jest bardzo niewielu. Wielu jest też sfrustrowanych i wykluczonych.

²⁵ Franciszek, *Laudato si'...*, dz. cyt., s. 163.

²⁶ Tamże.

²⁷ Benedykt XVI, *Caritas in...*, dz. cyt., s. 45.

²⁸ Karta Ziemi ONZ - deklaracja podstawowych zasad i wartości etycznych, postrzeganych przez twórców jako przydatne w budowaniu sprawiedliwego, zrównoważonego i pokojowego globalnego społeczeństwa XXI wieku.

²⁹ Franciszek, *Laudato si'...*, s. 166.

³⁰ Tamże, s. 167.

³¹ Tamże, s. 168.

³² We wstępie encykliki Franciszek I cytuje patriarchę ekumenicznego Bartłomieja, który nauczał, że „zbrodnia przeciw naturze jest zbrodnią przeciw nam samym i grzechem przeciw Bogu”.

chrześcijańskiego”³³, jednak nawrócenie ekologiczne musi być także nawróceniem wspólnotowym, gdyż wysiłki indywidualistyczne są ważne, ale niewystarczające, aby przezwyciężyć obecny kryzys i jego skutki. „Duchowość chrześcijańska proponuje rozwój wstrzemięźliwości i zdolności radowania się, mając niewiele”³⁴. Rozwijanie cnót wstrzemięźliwości i pokory prowadzi do rozwoju miłości obywatelskiej i politycznej, które posiadają odpowiednią siłę, aby przemienić świat. Tymczasem „poprzez kult jesteśmy zachęcani do objęcia świata na innym poziomie”³⁵, prze sakramenty oraz kontemplację i odpoczynek, połączone z wysławianiem Trójcy Świętej, z tajemnicy której emanuje duchowość globalnej solidarności³⁶. Na koniec papież przedstawia dwie modlitwy: *Modlitwę za naszą ziemię* oraz *Chrześcijańską modlitwę wraz ze stworzeniem*, którą wierzący mają odmawiać, aby potrafili „podjąć zobowiązania, jakie wobec stworzenia stawia nam Jezusowa Ewangelia”³⁷.

Recepcja „zielonej encykliki”

Wydanie encykliki w połowie 2015 roku spotkało się z dużym zainteresowaniem, nie tylko ze strony chrześcijan. Zarówno wierzący, jak i pozostali, podzielili się w ocenach papieskiego orędzia, chwając je, lub krytykując. Wielu zauważyło, że to dobrze, że Kościół wypowiedział się w ważnym, współczesnym dyskursie; inni stwierdzili, że nie należy to do jego obowiązków. Najczęściej powtarzanym oskarżeniem jest właśnie wykraczanie poza swoje kompetencje, ponieważ papież nie posiada odpowiedniej wiedzy naukowej. Czy jednak *Laudato si'* jest dokumentem naukowym?³⁸

Encyklika z definicji (gr. *éγκυκλος* - okólnik, pismo wędrujące) jest orędziem papieża skierowanym do biskupów i wiernych z całego świata, dotyczącym spraw doktrynalnych i organizacyjnych, o charakterze ogólnokościelnym³⁹. Papież Franciszek kontynuuje jednak nową tradycję, zapoczątkowaną w 1963 roku przez Jana XXIII, wykraczając poza tematykę kościelną i kierując swe orędzie do „wszystkich ludzi dobrej woli”⁴⁰. Pomimo że ekologia jest nauką, *Laudato si'* nie rości sobie praw do bycia rozprawą naukową, szkoda jednak, że nie znalazła się w niej definicja samej ekologii⁴¹. Papież nie wdaje się w spory pomiędzy uczonymi i nie twierdzi, że zna rozwiązania konkretnych

³³ Franciszek, *Laudato si'...*, s. 171.

³⁴ Tamże, s. 175.

³⁵ Tamże, s. 183.

³⁶ Tamże, s. 188.

³⁷ Tamże, s. 191.

³⁸ A. Stempin, „Zielona encyklika” Franciszka - pierwsza w historii o ekologii. Czy wierni posłuchają papieża?, <http://www.tokfm.pl> (dostęp: 13.07.2018).

³⁹ Definicja za: Słownik Języka Polskiego PWN, <https://sjp.pwn.pl> (dostęp: 13.07.2018).

⁴⁰ W 1963 roku ukazała się encyklika Jana XXIII *Pacem in terris*, będąca pierwszą w historii Kościoła encykliką adresowaną nie tylko do katolików, lecz właśnie do „wszystkich ludzi dobrej woli”.

⁴¹ Za J. Danowskim: Ekologia (gr. *oikos* - dom, *logos* - nauka) to nauka o miejscu życia organizmów, oraz o zależnościach między organizmami i ich nieożywionym środowiskiem i o wzajemnych uwarunkowaniach między poszczególnymi organizmami. Termin wprowadził Ernest Haeckel w 1869 r. Dzieli się na autekologię i synekologię. Por. sozologia - nauka o ochronie przyrody i jej zasobów.

Danowski J., Danowska-Klonowska D., *Biologia. Repetytorium dla maturzystów i kandydatów na wyższe uczelnie medyczne. Tom 3*, Warszawa 2013, s. 175.

problemów, jak topnienie lodowców, wzywa za to do większych inwestycji na badania⁴². Nie cytuję poszczególnych ekspertów ani artykułów naukowych, powołując się ogólnie na „najlepsze owoce badań naukowych, jakie są nam dziś dostępne”⁴³. W przypisach jednak znajdziemy jedynie odwołania do dokumentów konferencji episkopatów całego świata, które odnoszą się do sytuacji im bliskich i dobrze znanych. Ponadto, papież wielokrotnie cytuje Biblię i to na niej opiera stawiane diagnozy i zalecenia.

Zakończenie

Druga encyklika papieża Franciszka nie jest tak rewolucyjna, jak to sugerowały media. Dokument jest rozwinięciem myśli poprzednich Biskupów Rzymu, szczególnie koncepcji ekologii integralnej oraz integralnego rozwoju ludzkiego, zaproponowanych przez Jana Pawła II i Benedykta XVI. Wbrew rozpowszechnionym obawom Franciszek I nie wykracza poza swoje kompetencje, choć odnosi się do wiedzy naukowej. *Laudato si'* jest ważnym głosem w toczącej się dyskusji o kryzysie ekologicznym, choć nie należy spodziewać się, że jest to wypowiedź decydująca dla jego zażegnania. Możliwe, że z inicjatywy Kościoła dojdzie do nawiązania dialogu między religiami, religiami a nauką, lub nawet stworzenia jeszcze szerszego forum, jednak największa wartość dokumentu zdaje się tkwić w przesłaniu dla chrześcijan, zwłaszcza katolików. „Zielona encyklika” rozwiewa bowiem wszelkie wątpliwości ludzi wierzących, dotyczące wskazanego podejścia do kwestii ekologii i środowiska naturalnego, wzywając ich oraz wszystkich ludzi dobrej woli, do przyjęcia odpowiedzialności za całe boskie stworzenie.

Bibliografia

Bełch K., *Kwestia ekologiczna w nauczaniu Jana Pawła II*, <http://www.pedkat.pl> (dostęp: 13.07.2018).

Benedykt XVI, Encyklika *Caritas in veritate. O integralnym rozwoju ludzkim w miłości i prawdzie* (29 czerwca 2009), Watykan 2009.

Bołoz W., *Kościół i ekologia. W obronie człowieka i środowiska naturalnego*, Kraków 2010.

Danowski J., Danowska-Klonowska D., *Biologia. Repetytorium dla maturzystów i kandydatów na wyższe uczelnie medyczne. Tom 3*, Warszawa 2013, s. 175.

Franciszek, Encyklika *Laudato si', mi' Signore. W trosce o wspólny dom* (24 maja 2015), Watykan 2015.

Grochowska I., *Czy Encyklika Papieża Franciszka Laudato Si' jest wołaniem o samego człowieka czy o jego styl życia?*, <http://www.stowarzyszeniefidesetratio.pl> (dostęp: 13.07.2018).

Grochowska I., *Wychowanie do zrównoważonego rozwoju w kontekście katolickiej nauki społecznej*, „*Studia Ecologiae et Bioethicae*” 2009, t. 7, nr 2, s. 123-137.

⁴² Franciszek, *Laudato si'...*, dz. cyt., s. 33-34.

⁴³ Tamże, s. 14.

Jan Paweł II, *Orędzie na XXIII Światowy Dzień Pokoju* (8 grudnia 1989), <https://papiez.wiara.pl> (dostęp: 13.07.2018).

Stempin A., „Zielona encyklika” Franciszka - pierwsza w historii o ekologii. Czy wierni posłuchają papieża?, <http://www.tokfm.pl> (dostęp: 13.07.2018).

Wojciechowski K., *Ekologia w nauczaniu Kościoła*, w: *Ekologia a duchowość chrześcijańska*, pod red. S. Nizińskiego, Poznań 2009, s. 41-61.

Zagończyk D., *Ekologiczny wymiar dobra wspólnego w świetle encyklik społecznych papieża posoborowych*, „Seminare” 2015, t. 36, nr 4, s. 79-92.

ABSTRAKT

Wydana w połowie 2015 roku encyklika papieża Franciszka *Laudato si', mi' Signore. W trosce o wspólny dom* jest pierwszą w całości poświęconą zagadnieniom ekologii, wskazującą wiernym jakie stanowisko powinni wobec nich przyjąć. Papież formułuje w niej pojęcie „duchowości ekologicznej”, a także konkretne działania, które miałyby połączyć wysiłki świata nauki, polityki, ekonomii i religii w walce z degradacją środowiska. W swoim referacie przybliżam kolejne rozdziały dokumentu, który odbił się szerokim echem w światowych mediach, a wśród samych katolików wzbudził niemałe kontrowersje. Przedstawiam także krótką historię katolickiej myśli ekologicznej oraz zwracam uwagę na jej recepcję. Na koniec zastanawiam się, czy dziś encyklika *Laudato si'* ma szansę sprawić, że ekologia stanie się płaszczyzną porozumienia religii, instytucji międzynarodowych i rządów poszczególnych państw, czy choćby priorytetem współczesnego katolika.

e-mail: saraszuman@onet.eu